

Mazowsze w Bychawie

7 stycznia 2019



Piękno w czystej postaci – te kilka słów wystarczy by oddać klimat Koncertu Kolęd i Pastorałek Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze” im. Tadeusza Sygietyńskiego jaki miał miejsce w bychawskim kościele parafialnym piątkowego wieczoru 4 stycznia 2019 roku.

fragmenty koncertu, wypowiedzi dyrygenta oraz wrażenia słuchaczy







Ksiądz proboszcz Andrzej Kuś powitał zgromadzonych gości. Jako pierwsi na scenie, której tło stanowił główny ołtarz kościoła Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Jana Chrzciciela i św. Franciszka z Asyżu (zbudowany w stylu klasycystycznym ukazujący kopię obrazu Jakuba Collata z 1660 roku, przedstawiającą chrzest Jezusa, wykonaną przez Andrzeja Olesia z Krakowa w 1933 roku) pojawił się Chór Bychawskiego Centrum Kultury pod kierownictwem Marcina Mączki. Po tym krótkim, jednak wprowadzającym w świąteczny nastrój występie oczom wyczekujących z nieukrywaną niecierpliwością i podekscytowaniem widzów ukazał się barwnie odziani (kobiety w barwne chusty, korale, pasiaste spódnice, suto haftowane koszule i gorsety; mężczyźni natomiast w portki, haftowane koszule, kaftany sięgające niemalże do kolan przepasane barwnymi pasami) soliści oraz członkowie chóru i orkiestry Zespołu „Mazowsze”, którymi dyrygował Jacek Boniek. Na piękno tego niezapomnianego widowiskałożyły się nie tylko anielskie głosy śpiewaków, ale i kunszt muzyków oraz tworzące magiczną aurę światła i bożonarodzeniowe iluminacje migoczące niczym gwiazdy na bezkresnym niebie. Szybkie, weselsze utwory przeplatane były tymi spokojniejszymi, skłaniającymi do chwili zadumy, refleksji. Bożonarodzeniowe kolędy i pastorałki zjednoczyły wszystkich gości. Widzowie po każdym utworze dziękowali gromkimi, niekończącymi się brawami. Ich twarze wyrażały wielki zachwyt, w niejednych oczach pojawiały się łzy wzruszenia. Tuż po koncercie komentowali: *Pięknie. Wspaniałe przeżycie.; Oczywiście pod wielkim wrażeniem jestem. Jak zawsze przepięknie przygotowane, cała oprawa muzyczna i świetlna. Cudowne wrażenia i na długo pozostaną w naszej pamięci.; Musiało się podobać, przecież to jest „Mazowsze”!; Niezapomniane wrażenia, uczta duchowa. Brawurowo zaśpiewane. I tak po polsku, pięknie, śpiewnie. No po prostu dusza w człowieku łkała z radości.*

Na koniec głos zabrał dyrygent Jacek Boniek, który podziękował za zaproszenie do Bychawy oraz złożył obecnym noworoczne życzenia. Wspomniął również o ubiegłorocznym jubileuszu siedemdziesięciolecia istnienia Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze” im. Tadeusza Sygietyńskiego. Na prośbę menadżera zespołu Krzysztofa Kurleja (skądinąd bychawianina) wykonana została także patriotyczna pieśń „My, Pierwsza Brygada” znana też pod nazwą „Legiony to żołnierska nuta” – pieśń I Brygady Legionów Polskich, dowodzonych przez Józefa Piłsudskiego. W imieniu marszałka województwa lubelskiego Jarosława Stawiarskiego głos zabrała Barbara Flis. Podziękowania członkom Zespołu „Mazowsze” – „światowej sławy ambasadora kultury polskiej” – przekazał dyrektor Zespołu Szkół im. ks. Antoniego Kwiatkowskiego w Bychawie Henryk Dudziak – przemówił on w imieniu wszystkich widzów. Przypomniął także, że po raz pierwszy artyści „Mazowsza” zawitali do Bychawy w 1995 roku. Podziękowania skierował również do sponsorów, oraz osób, które wsparły organizację tego

niezwykłego wydarzenia. Zgodnie z tradycją zakańczania każdego koncertu muzyką jako ostatnia tego wieczoru wybrzmiała znana wszystkim ludowa piosenka „Kukułeczka.